

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmickowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp Akc Drukarnia Polska w Poznaniu, św Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoowski

Nr. 162

Poznań, piątek dnia 7 kwietnia 1933

Rok XXVIII

## Zebranie czołowych przedstawicieli kupiectwa polskiego w sprawie naszych konkursów okien wystawowych

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się w redakcji naszej zebranie czołowych przedstawicieli zorganizowanego kupiectwa chrześcijańsko - polskiego w sprawie ogłoszonych przez nas konkursów okien wystawowych.

Inicjatywa redakcyj „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego” została jednymyślnie przyjęta z pełnym zadowoleniem i szczerem uznaniem. Stwierdzono, że wprawdzie konkursy okien wystawowych już bywały, ale po raz pierwszy konkursom tym nadano charakter propagandy prasowej na rzecz kupiectwa rdzennie polskiego.

Przedstawiciele kupiectwa naszego uznali za słuszne nasze postawienie sprawy, że konkursy te nie są przeznaczone dla bogatszych tylko i większych przedsiębiorstw handlowych, zdolnych się popisać wystawą drogą, lecz dla wszystkich kupców chrześcijańsko - polskich, także średnich i drobniejszych, bo wszyscy biorący udział w konkursach, będą z nich mieli korzyść bezpośrednią w postaci naszej propagandy prasowej.

Zatwierdzono niemniej zasadę, że udzielenie rabatów czytelnikom „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego” nie jest zgola warunkiem przystąpienia do konkursu. Rabatów udzieli, kto będzie chciał. Są całe branże, które tego uczynić nie będą mogły.

Sprawą rabatów pisma nasze w dziale redakcyjnym zajmować się nie będą, pozostawiając ją odnośnym kupcom do zakomunikowania publiczności w dziale ogłoszeń.

Ustalono kolejność poszczególnych konkursów według grup odnośnych branż oraz terminy konkursów. Będą się one każdorazowo zaczynały co niedzielę, a kończyły w czwartek. W tym czasie odbywać się będzie plebiscyt naszych czytelników. Pp. kupcy mogą oczywiście dekoracje swych okien utrzymać dłużej, jeżeli im to dogadza. Konkurs branży spożywczej trwać będzie ze względów praktycznych krócej, a mianowicie od niedzieli do środy; zalecać się tu nawet będzie głosowanie, o ile możliwości, już do wtorku.

Konkursy grup spożywczej i drogerijno - perfumeryjnej rozpoczną się w nadchodzącą niedzielę. Z kolei wjdzie następnie od świąt konfekcja w szerokim znaczeniu tego słowa. Jakie szczególnie branże wchodzi w zakres odnośnych grup i różne szczegóły konkursów podamy w numerze wieczornym.

Tam też ogłosimy Komitet, które-

mu wczorajsze zebranie poleciło czuwanie nad naszymi konkursami okien wystawowych i udzielanie redakcyjnym naszym kompetentnych, fachowych rad, by przedsięwzięcie zainicjowane wyszło na jak największy pożytek kupiectwa chrześcijańsko - polskiego.

Nadmieniamy jeszcze, że wychodzące w sobotę numery niedzielne „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego” poświęcone będą

w dziale zarówno redakcyjnym, jak ogłoszeniowym interesom branż spożywczych oraz drogerijno - perfumeryjnych.

Ostatecznie podajemy dla wygody pp. kupców następujący formularz, który po wypełnieniu go i wycięciu należy albo oddać w administracji „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego” przy św. Marcynie 70, albo do niej przysłać listownie:

### SPRAWA KONKURSU.

Administracja „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego” w Poznaniu.

Niniejszem zgłaszam udział w konkursie okien wystawowych

Nazwa firmy . . . . .

Branża . . . . .

Adres . . . . .

podpis

## Bojówka hitlerowska uprowadziła trzech Polaków

Rewizje u działaczy polskich w Niemczech - Napad na lokal redakcji „Narodu” w Herne

Wrocław, 6. 4. (PAT.) Bojówka hitlerowska dokonała we wtorek wieczorem napadu na kilku studentów Polaków, w chwili, gdy studenci wracali do domów. Dwaj studenci, pobici i pokaleczeni, zdołali uciec napastnikom a dwaj pozostali, Kania i Jankowski, oraz znajdujący się w ich towarzystwie nauczyciel polskiej szkoły mniejszościowej na Śląsku Opolskim, p. Strazyński, zostali przez napastników porwani i uprowadzeni w niewiadomym kierunku.

Do środy wieczorem nie można było uzyskać żadnych informacji o losie uprowadzonych.

Piła, 6. 4. (PAT.) Jak donoszą z Wielkiej Dąbrowki, w dn. 1 brn: dokonano rewizji u miejscowych działaczy polskich: Kasprzaka, Kneszki i Budycha.

W wyniku rewizji u Budycha zabrano kilka pism i wydawnictw polskich, legalnie wychodzących w Niem-

zech, książki do nabożeństwa oraz dokumenty miejscowego oddziału Związku Polaków w Niemczech.

Essen, 6. 4. (PAT.) W miejscowości Herne nieznanymi sprawcy rozbili witrynę, znajdującą się przed lokalem redakcji jedynego w zachodnich Niemczech dziennika polskiego „Naród”.

Tablicę z napisem zupełnie usunęto.

### W Warszawie a nie na Wawelu

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Z powodu pogłosek, jakoby Zgromadzenie Narodowe miało się odbyć na Wawelu, w Warszawie bawił prezydent m. Krakowa, aby się poinformować, ile w tych pogłoskach jest prawdy.

Oświadczone mu, że Zgromadzenie Narodowe odbędzie się w Warszawie. (w)

### Cudzoziemcy a nabywanie nieruchomości

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Min. spraw wewnętrznych wydało nowe przepisy, ograniczające prawa cudzoziemców przy licytacjach nieruchomości.

Cudzoziemcy obowiązani są przed wzięciem udziału w licytacji domów i własności ziemskiej do uzyskania zezwolenia ministra spraw wewnętrznych na nabycie nieruchomości. (w)

### Poważne zamówienia

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Cynkownie polskie otrzymały poważniejsze zamówienia na dostawę blachy dla Sowieców i krajów bałtyckich.

Z tego powodu po świątach przyjmą do pracy 500 nowych robotników. (w)

W dzisiejszym wydaniu głównym „Kurjera Poznańskiego” ogłosimy trzynasty artykuł

### Romana Dmowskiego

p. t.

### „WALKA NA ŻYCIE I ŚMIERĆ”

z dużego nowego cyklu jego artykułów o „Obliczu XX wieku”.

### Wojskowi w roli dyplomatów

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) — W min. spraw zagr. mają zająć niebawem zmiany na stanowiskach naczelników, przyczem mówią, że do ministerstwa wejdzie kilku wojskowych. (w)

### Poławiacze posad

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Były komendant Lwowa, płk. rezerwy Piątkowski, który był sekretarzem osobistym płk. Stawka, wszedł jako urzędnik do koncernu naftowego „Małopolska” i otrzymał przydział do centrali w Warszawie. (w)

### Prof Förster o Niemcach i Pomorzu

Lyon, 6. 4. (PAT.) Odbył się tu odczyt prof. Förstera, znanego pacyfisty niemieckiego, b. ministra Bawarii przy rządzie szwajcarskim.

Prof. Förster dał charakterystykę stosunków, panujących w Niemczech, podkreślając niebezpieczeństwo hitleryzmu i konieczność utrzymania siły zbrojnej francuskiej dla zachowania pokoju. Następnie, przechodząc do sprawy Pomorza, zaznaczył, że historycznie, ekonomicznie i ludnościowo Pomorze należy i powinno należeć do Polski.

### Napływ Żydów do Holandji

Essen, 6. 4. (PAT.) „General Anzeiger” donosi z Holandji, że daje się tam zauważyć masowy napływ Żydów z Niemiec. Pociągi nad granicą niemiecko - holenderską są przepelnione uchodźcami. Na dworcach granicznych funkcjonują specjalnie utworzone komitety opiekuńcze.

Żydzi niemieccy osiedlają się przeważnie w większych miastach holenderskich. W samym Amsterdamie — jak donosi prasa — osiedliło się dotychczas przeszło 1.000 Żydów, przybyłych w ostatnich dniach z Niemiec.

### Statki sowieckie w Gdyni

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Ze strony Sowiłtorfłoty, czyli państwowej handlowej floty Sowieców, wysuwany jest projekt nawiązania stałej komunikacji morskiej między Polską a Sowiecami.

Statki, kursujące na linii Leningrad - Hamburg, Leningrad - Szczecin i Leningrad - Londyn, mają w czasie swej podróży zawijać do portu gdynińskiego. (w)

### Niemieccy emigranci w Pradze

Praga, 6. 4. (Centropress.) Napływ uciekinierów z Niemiec do Czechosłowacji nie ustaje. W miastach nadgranicznych znajduje się wielka ilość emigrantów, którzy opuszczają Niemcy z obawy przed terrorem hitlerowskim. Hotele i pensjonaty praskie przepelnione są emigrantami z Niemiec.

Do Pragi przybywają nietylko najmniejsi Żydzi, ale i postępowi Niemcy.

# Jak zginął największy sterowiec świata „Acron“?

Opowiadanie ocalonego porucznika marynarki powietrznej  
Żalobne orędzie prezydenta Roosevelta — Ostatnie katastrofy sterowców

Nowy Jork, 6. 4. (Tel. wł.) Amerykański sterowiec „Acron“ był największym statkiem powietrznym świata. Jego pojemność wynosiła 6 i pół miliona stóp sześciennych, przeciętna szybkość 100 km. na godzinę, zasięg bezładowania 18 000 km. Z oficerów załogi uratował się jedynie por. Wiley. Oto co opowiada on o katastrofie:

W poniedziałek o godz. 10 wieczorem siedzieliśmy przy wieszce. Lot odbywał się normalnie i nie nie zapowiadało nadchodzącej katastrofy. Nagle zerwał się bardzo silny wiatr wschodni. Wydano odpowiednie za-

rzędzenia. Próba „ucieknięcia“ przed huraganem przez zmianę kierunku lotu nie udała się. Z każdą chwilą wiatr stawał się coraz silniejszy. We wtorek o godz. 0.30 huragan był już tak silny, że ominięcie służby na sterowcu było niemożliwe. Sterowiec przewracał się z boku na bok. Silne i nieustające grzmoty uniemożliwiały porozumienie się załogi.

Błyskawice chwila mi były tak silne, że oświecały całe niebo. O godz. 1 znaleźliśmy się w centrum orkanu. Nagle statek gwałtownie przechylił się na bok. Okazało się że wiatr uszkodził górę steru. Załoga starała się manewrować dolnymi sterami, co jednak okazało się niemożliwe wobec gwałtownych ruchów sterowca. Miotanego huraganem.

Od chwili złamania górnych sterów olbrzymi powietrzny znajdował się na łasce żywiołu. Znajdowaliśmy się wówczas na wysokości zaledwie 110 metrów nad poziomem morza. Mimo wyrzucenia całego balastu, sterowiec ciągle opadał i tracił na szybkości.

Na ostatnie moje pytanie, skreślone ołówkiem na kartce papieru (grzmoty uniemożliwiały porozumienie się ustne), otrzymałem odpowiedź, że znajdujemy się na wysokości 30 metrów nad poziomem morza. Wydałem na mięgi rozkaz przygotowania się do opuszczenia sterowca. W tej samej chwili statek z ogromną siłą uderzył w fale; kadłub został zdruzgotany, a woda zalała kabiny.

Zapytany o przyczynę katastrofy, por. Wiley oświadczył, że nie można jej przypisywać ani piorunowi, ani eksplozji, ani pożarowi. Maszyny do ostatniej chwili pracowały dobrze. Przypuszczać należy, że sterowiec po prostu został zepchnięty siłą wiatru na powierzchnię morza. Zderzenie z wodą pociągnęło za sobą rozbięcie sterowca.

Por Wiley zdołał wydostać się z kabiny na powierzchnię morza i był świadkiem, jak uszkodzony kadłub sterowca przez dłuższy czas utrzymywał się na powierzchni morza, oddalając się w kierunku wschodnim.

Waszyngton, 6. 4. (Tel. wł.) W związku z tragiczną katastrofą statku powietrznego „Acron“ prezydent Roosevelt wydał orędzie żałobne, w którym nazwał katastrofę nieszczęściem narodem Stanów Zjednoczonych.

London, 6. 4. (Tel. wł.) Katastrofa statku powietrznego marynarki wojennej „Acron“ była 7-mą z rzędu wielką katastrofą sterowców w ciągu ostatnich 14 lat.

22 lipca 1919 roku sterowiec amerykański upadł pod Chicago na gmach banku 10 urzędników banku zostało zabitych.

24 sierpnia 1921 r. wydarzyła się katastrofa angielskiego sterowca „Z. R. 2“, w której zginęło 44 ludzi.

3. 9. 1925 r. zginął sterowiec amerykański „Shenandoah“, przyczem poniosło śmierć 15 ludzi.

26 maja 1928 r. miała miejsce katastrofa „Itali“ pod biegunem północnym.

4 października 1930 r. katastrofa angielskiego statku „R 101“, przyczem zginęło 47 ludzi.

Wreszcie pod koniec 1932 r. katastrofa sterowca francuskiego „Dixmuid“, który opadł w płomieniach na morze Śródziemne. W katastrofie zginęło 50 ludzi.

nał cesji lecz jej odpis, zrobiony w celu przedłożenia sądowi na rozprawie. Zapomniał tylko dodać, że jest to odpis. Jednocześnie oskarżony dowodził, że żona jego Marja nic o cesji nie wiedziała i domagał się przesłuchania jej jako świadka.

Przesłuchana w charakterze świadka żona Rutkowskiego „wspala“ oskarżonego ostatecznie. Zeznała bowiem, że oryginalną cesję zniszczyła w obecności męża, choć poprzednio oświadczyła, że było inaczej. Wogóle zeznanie jej robiło wrażenie zbyt dostosowanego do obrony męża.

Sąd wydał wyrok, zasadzający Rutkowskiego za krzywoprzysięstwo na dwa lata więzienia.

W motywach przewodniczący rozprawy, p. sędzia Kuligowski, podkreślił, że cesja wogóle nie miała miejsca, że dokument był sfałszowany ad hoc na rozprawę, a przy przysiędze wyjawienia oskarżony zataił należną mu tytułem rezerwy ceny kupna pretensję do Dreckiego w sumie 9 tys. zł. Biorąc pod uwagę świadomość czynu i wykrecanie się oskarżonego, sąd wymierzył mu wysoką karę.

Obronca Rutkowskiego, adw. Tetlaw, wniósł od wyroku odwołanie.

Po ogłoszeniu wyroku sąd przychylił się do wniosku prokuratora Misiurewicz i zarządził natychmiastowe aresztowanie Rutkowskiego ze względu na zachodzącą obawę matactwa. Aresztowano również żonę Rutkowskiego jako podejrzaną o krzywoprzysięstwo. (kl)

## Sowiety o zabójstwie dr. Bella

Moskwa, 6. 4. (PAT.) „Izwestja“ uważają zabójstwo dr. Bella, dokonane przez bojowców hitlerowskich na terytorjum tyrolskim, za chęć pozbycia się przez organizatorów podpalenia Reichstagu człowieka, który znał kulisy tej potwornej prowokacji.

Dziennik twierdzi, że Bell był bliski osobie Adolfa Rosenberga i że był łącznikiem między nim a Deterdingiem, finansującym hitlerowców.

## Z parlamentu francuskiego

Paryż, 6. 4. (PAT.) Dziś o godz. 15.35 rozpoczęła się pod przewodnictwem dep. Bouissona dyskusja w Izbie nad preliminarzem budżetowym MSZ.

Sprawozdawca budżetu był pos. Dariac, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował poszczególne pozycje budżetu i działalność MSZ.

Paryż, 6. 4. (PAT.) W głosowaniu nad kwestją zaufania dla rządu, postawioną w czasie dyskusji nad budżetem M. S. Z., za votum zaufania padło 430 głosów, przeciwko 107.

Paryż, 6. 4. (PAT.) Komisja spraw zagr. Izby deputowanych wysłuchała referatu pos. Berengery w sprawie paktu czterech i stanowiska Francji. Stosunek referenta do tych zagadnień był wysoce krytyczny a forma była tego rodzaju, że Herriot złożył mówcy gratulację.

Przeciwko „paktomanji“ wystąpił również pos. Dariac z lewicy radykalnej.

## Sprawa Sylwestra Matouski

Wiedeń, 6. 4. (PAT.) Na żądanie Węgier co do wydania Sylwestra Matouski, sprawcy zamachu kolejowego pod Bia Torbagy, rząd austriacki odpowiedział, że gotów jest wydać Matouskę władzom węgierskim ale tylko na 6 tygodni, gdyż po upływie tego terminu Matouska będzie musiał powrócić do Austrii, gdzie ma odsiedzieć 6-letnią karę więzienia.

Obecnie dzienniki podają, że rząd węgierski nie zgodził się na tę propozycję, ponieważ jego zdaniem nie wypada, aby własne państwo miało wydawać zbrodniarza w ręce państwa obcego. Rząd węgierski zażąda wydania Matouski dopiero po odciernieniu przez niego kary w Austrii, a więc w roku 1937.

## Sensacyjne aresztowanie na sali sądowej

Mąż i żona osadzeni w areszcie za krzywoprzysięstwo i fałszywe zeznanie

Pośrednik handlowy Piotr Rutkowski z Poznania (Grobla 29) należy do ludzi, którzy nie lubią płacić swym wierzycielom. Miał on długi, lecz przeprowadzone przez komorników zajęcia sądowe były bezowocne, gdyż majątek rzekomo przepisał na żonę.

W dniu 15 października 1931 r. Rutkowski złożył przed sądem grodzkim przysięgę manifestacyjną i zeznał, że nic nie posiada. Okazało się jednak, że miał on do niejakiego Dreckiego pretensję w kwocie 9 tys. zł. Z tego też powodu Rutkowski stanął przed sądem jako obwiniony o krzywoprzysięstwo. Na rozprawie w dniu 27 marca rb. przedłożył on cesję majątku na żonę, sporządzoną w 1930 r. Ponieważ jednak z zezna-

kilku świadków sądowi nasuwały się podejrzenia, że cesja była nowszej daty, prokurator Misiurewicz zażądał zbadania tej sprawy przez znawcę.

Rozprawę przerwano, a wezwany jako znawca pisma red. H. Grudziński oświadczył, że ustalenie terminu spisania cesji nie jest możliwe, bez przeprowadzenia próby porównawczej. Na stawiane zaś przez sąd oskarżonemu pytanie co do terminu przyklejenia na cesji znaczka stemplowego, oskarżony oświadczył, że znaczek nalepił w kilka dni po wypisaniu cesji. Gdy jednak p. Grudziński zwrócił oskarżonemu Rutkowskiemu uwagę, że znaczki stemplowe mają znak wodny, według którego można stwierdzić datę wydania ich i wypuszczenia na rynek, oskarżony cofnął się i oświadczył, że znaczek przykleił później. Zapomniał jednak przytem, że skasował znaczek własnoręcznie i napisał datę 15 maja 1930 r.

Po tem wyjaśnieniu podpis na znaczku i podpis na cesji poddano badaniom chemicznym, ultrafioletowym, w których p. Grudziński stwierdził, że do podpisu cesji i skasowania znaczka stemplowego Rutkowski użył tego samego atramentu, a naklejony stempel pochodził z nowej edycji znaczków, znajdujących się jeszcze w obiegu.

Po tem kompromitującym dla Rutkowskiego orzeczeniu, w dniu wczorajszym odbył się dalszy ciąg przerwanej rozprawy.

Oskarżony zmienił taktykę i zeznał, że znaczek nakleił dopiero przed dwoma miesiącami i w tym też czasie podpisał cesję. Jednakże był to nie oryginalny

## Od Bacha do Kamińskiego

Preludjum b-moll Bacha, Capriccio i Pastorale Scarlatti, Eljudy c-moll i As-dur, Mazurek f-moll i Polonez A-dur, Chopina, Sacrasme Prokofieffa, Poème Scriabine'a, Cake walkes Debussyego, Andaluza de Falli, Fox Kamińskiego i Mazurek Romana Maciejewskiego — oto utwory, które Marcella Hildebrandt odtworzy plastycznie na swoim wielkim Recitalu tanecznym w „Komedji Muzycznej“, w piątek, dn. 7 kwietnia o godzinie 8 wieczorem. Artystce akompanjować będzie fenomenalnie uzdolniony młody muzyk Roman Maciejewski — Ceny normalne Komedji Muzycznej.

## Wiadomości z pokładu „Polonji“

Gdynia, 6. 4. (Tel. wł.) Dziś, w czwartym dniu od chwili wyjazdu z Gdyni z pokładu „Polonji“ nadeszła wiadomość, że statek znajduje się w kanale La Manche. Według depeszy, nadesłanej przez dowódcę statku kap. Staniszkisa, wszyscy pasażerowie poczęli już odczuwać rozkosz podróży morskiej.

Załoga statku „Toruń“, który wczoraj przypłynął do Gdyni opowiada, że w ubiegły wtorek podczas burzy spotkało „Polonję“ na wysokości Adlergrund. Statek kołysał się silnie a na pokładach, chociaż był dzień, nie widziano żadnego pasażera. S. B.

## „Dzień pracy niemieckiej“

Berlin, 6. 4. (PAT.) Dzień 1 maja będzie w całej Rzeszy uroczystości obchodzony jako „dzień pracy niemieckiej“. Dzień ten zostanie ogłoszony jako święto narodu niemieckiego. Partia nar.-soc. zwoluje w dniu tym w Berlinie wielki wiec polityczny, na którym Hitler odczyta manifest do narodu. Orędzie będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie niemieckie.

Podobne obchody będą zorganizowane przez nar.-soc. w całych Niemczech.

## Kurs marki niemieckiej

Warszawa, 6. 4. (Tel. wł.) Dziś na giełdzie warszawskiej kurs marki niemieckiej wynosił 210,80.

W kołach finansowych mówią, że są dwie przyczyny spadku marki niemieckiej, mianowicie polityczne i gospodarcze. Polityczne są zrozumiałe: międzynarodowa finansjerja nie ma powodu popierania rządu Hitlera. Natomiast wśród przyczyn gospodarczych pewną rolę odgrywają trudności z krótkoterminowym długiem 75 milionów dolarów, który Rzesza ma w Banku Wypląt Międzynarodowych a płatność którego była do tej chwili odraczana. (w)

## 50 tys. marek niem. za dostarczenie braci Rotterów

Przy aresztowanych sprawcach napadu znaleziono strzykawkę z trucizną, chloroform i pistolety gazowe

Wiedeń, 6. 4. (PAT.) Dzienniki donoszą o aresztowaniu w miejscowości Goetzis 5 sprawców zamachu na braci Rotterów w Vaduz w księstwie Lichtenstein. Przy aresztowanych znaleziono strzykawkę z trucizną, 7 ampułek chloroformu i 2 pistolety gazowe. Aresztowani przekazani zostali sądowi krajowemu w Feldkirch. W śledztwie zeznali oni że nie strzelali do Rotterów z rewolwerów, lecz chcieli tylko z pobudek patriotycznych zachloroformować ich i przewieźć do Niemiec, gdyż wła-

dze niemieckie wyznaczyły nagrodę w wysokości 30 000 mk. za dostarczenie ich. Rotterzy bronili się przed porwaniami. W walce, jaka się wywiązała poniosł śmierć Alfred Rotter i jego żona Gertruda.

Oprócz 5 studentów niemieckich aresztowany również został dyrektor hotelu Schaedler pod zarzutem współudziału w napadzie. Schaedler namówił Rotterów do wycieczki, w czasie której dokonano na nich napadu.



